

Z ŻYCIA SZKOŁY

Nareszcie do szkoły :-)



Nareszcie w szkole

Natalka

1 września 2014 roku znów zabrzmiał pierwszy dzwonek, który rozpoczął nowy rok szkolny 2014/2015. Wprowadzono sztandar szkoły i zaśpiewaliśmy hymn narodowy. Następnie Pani Dyrektor, Daniela Bartosiak, przywitał a dzieci, rodziców i nauczycieli. Życzyła wszystkim, aby w nowym

roku szkolnym uczniowie byli zdrowi, żeby odnosili sukcesy, a rodzice i nauczyciele byli z nich dumni. Pani Dyrektor wspomniała również, że do naszej szkoły chodzą dzieci różnych narodowości, których my serdecznie witamy w progach naszej szkoły. Będziemy starali się, żeby czuli się u nas dobrze,

mieli dużo przyjaciół i byli zawsze weseli. Po przemówieniu Pani Dyrektor, uczniowie i rodzice udali się na spotkania klasowe z wychowawcami.

Natalka

Dlaczego powinniśmy być dumni z patronów szkoły ?

„Ulubieńcy Bogów żyją krótko „ – tak pisała powojenna prasa o tragicznym losie kpt. Franciszka Żwirko i Stanisława Wigury. Byli pełni pasji i determinacji. Na samolocie własnej konstrukcji zwyciężyli międzynarodowe zawody Challenge.

Ida



Nasi patroni

Nati

ZAJĘCIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

W piątek 26 września uczniowie uczestniczyli w zajęciach o niepełnosprawności i języku migowym. Podczas zajęć poznawali gesty i alfabet, którym posługują się osoby niesłyszące. Język migowy składa się z gestów i mimiki twarzy. Odbierany jest za pomocą wzroku. Na

świecie jest 270 różnych języków migowych. Symbolem osób niesłyszących, posługujących się językiem migowym, jest motyl. Motyle są pozbawione słuchu, świat odbierają tylko węchem i wzrokiem.

Kornelia

AKCJA - "SPRZĄTANIE ŚWIATA"

20 września uczniowie naszej szkoły wzięli udział w akcji - „Sprzątanie świata”. Uczniowie obejrzeli prezentację „Ogrody miejskie... magiczne miejsca w środku miasta”. Wykonali plakaty, które zostały ocenione przez Panią Dyrektor.

Ida



Surowa ocena?

Wiki

NASZA TWÓRCZOŚĆ, CZYLI... TROCHĘ WAKACYJNYCH WSPOMNIENI

W tym roku wakacje spędzałem w Łebie. Jest to piękne miasto położone nad samym morzem. Ciekawa była wyprawa do Fokarium. Oprócz żywych okazów były tam makiety zwierząt, takich jak: kaszalot, rekin młot, kałamarnica, delfiny, rekin błękitny i wiele, wiele innych. Oglądałem też wspaniałe latarnie morskie, które były małe lub gigantyczne. Wystawa robiła fantastyczne wrażenie i bardzo mi się podobała.

Michał



Ale kły!

Michał

Bieszczady są niskim górami, jednak wędrówka po nich może być wyczerpująca. Czarnym szlakiem doszliśmy na Połoninę Wetlińską, skąd można podziwiać niezwykłą roślinność. Woda w potoku jest bardzo czysta i bardzo zimna, ponieważ wypływa z głębi Ziemi. Nigdy nie zapomnę pięknej panoramy Bieszczad, którą podziwialiśmy ze szczytu Połoniny. Zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do domu.

Julka



Uroki Bieszczad

Julka

PRZYRODA WEDŁUG MICHAŁA SOBIANKA Waran z Komodo

Polecam Archipelag Indonezyjski i wyspę Komodo, gdzie żyją przerażające zwierzęta - warany, które osiągają długość od 2,5m do 3m. Rekordowy rozmiar gada to 3,65 m. Często, co dość przerażające, kiedy warany są głodne, stają się kanibalami. Zazwyczaj jednak żywią się ssakami i ptakami. Można podziwiać te niezwykle gady w Polsce, w poznańskim ZOO. Nie trzeba więc wybierać się na drugą półkulę.



Michał

Jestem przyystojny

Moją ulubioną dyscypliną sportu jest piłka nożna. Gram w klubie Olimpia. Treningi mamy trzy razy w tygodniu. Latem byliśmy na obozie piłkarskim na Kaszubach, gdzie codziennie były treningi i mecze. Bycie piłkarzem wcale nie jest takie łatwe, jak dotąd myślałem. Jest to ciężka i wyczerpująca praca. Moim ulubionym piłkarzem jest Brazylijczyk Neymar Jr. Chciałbym choć w połowie być tak dobry jak on.

Hubert



Piłkarz

Nati

MOJE HOBBY Jestem piłkarzem...

JESTEŚMY SZKOŁĄ WIELOKULTUROWĄ

Dawno, dawno temu żył król. Miał on jedyną córkę bardzo piękną, mądrą i miłą, ale bardzo smutną. Jej ojciec robił wszystko, aby ją rozweselić. Wszystko na próżno. Młoda księżniczka była nadal smutna. Nieszczęśliwy ojciec, aby nadal sprawiać jej kolejne prezenty, musiał podnieść podatki w swoim państwie. Lekarze też nie wyleczyli córki. Postanowił udać się po radę do mędrca. Ów dał następującą radę: -Twoja córka musi założyć koszulę należącą do człowieka prawdziwie szczęśliwego. Dopiero wtedy będzie zdrowa.

Król zdecydował więc szukać takiego człowieka i przywieźć jego koszulę do domu dla córki. Ubrał się jak prosty wieśniak i ruszył w drogę. Szedł tydzień, miesiąc i ciągle nie mógł znaleźć prawdziwie szczęśliwego człowieka. Wszyscy byli albo niespokojni, albo smutni. Król już niemal zrezygnował, aż na polu zobaczył trzech młodych mężczyzn koszących zboże. Słońce mocno grzało i pracowali bez koszul. Zbliżało się właśnie południe więc schronili się przed słońcem pod drzewami, pili wodę i odpoczywali. Król podszedł do niego i spytał:

-Czy jesteś szczęśliwym człowiekiem?

-Tak – odpowiedział młodzieniec.

-Zapłacę, ile zechcesz, ale proszę daj mi swoją koszulę – poprosił król.

-Z chęcią dałbym ci koszulę, nawet za darmo. Ja jednak nie mam żadnej koszuli, ponieważ nasz król tak podniósł podatki, że musiałem sprzedać moją ostatnią.

Może szukałem szczęścia w niewłaściwy sposób – pomyślał król. Wydał swoją córkę za mąż za owego młodzieńca, który odtąd miał mnóstwo koszul. Jego żona donosiła po nim koszule i była szczęśliwa. Księżniczka kochała swojego męża i urodziła dwoje dzieci: syn otrzymał na imię Ron, a córka -Aliza. Oba te słowa w języku hebrajskim oznaczają radość.

שנה טובה ! DOBRY ROK!

KOBI WEITZNER



Jesteśmy razem

Nati

KĄCIK JĘZYKA OBCEGO

JĘZYK

HEBRAJSKI

CIEKAWOSTKA: Kiedy my rozpoczynamy rok szkolny, w kalendarzu żydowskim zaczyna się Nowy Rok.

Słówka hebrajsko-polskie

כן [ken] - tak

לא [lo] - nie

תודה [toda] - dziękuję

להתראות! [Lehitraot!] - Do widzenia!

ערב טוב [Erew tow] - Dobry wieczór!

לילה טוב [Lajla tow] - Dobranoc!

שלום [Szalom!] - Cześć!

שלום ולהתראות! [Szalom we lehitraot!] - Cześć!

Pa! (pożegnanie)

להתראות בקרוב! [Lehitraot be-karow!] - Do zobaczenia wkrótce!

KOBI WEITZNER

JĘZYK

ANGIELSKI

"How many colorful flowers can you see?"

Ile kolorowych kwiatków widzisz?

a. I can see yellow flowers.

b. I can see..... white flowers.

c. I can seelight pink flowers."

"I can see ... pink and orange flowers.

I can see ... green leaves."

Karolina



Kwiaty

Karolina

PRZEWODNIK PO WARSZAWIE CO WARTO ZWIEDZIĆ, GDZIE WARTO PÓJŚĆ...

Warsztaty : "Tkactwo pradziejowe" w Muzeum Archeologicznym

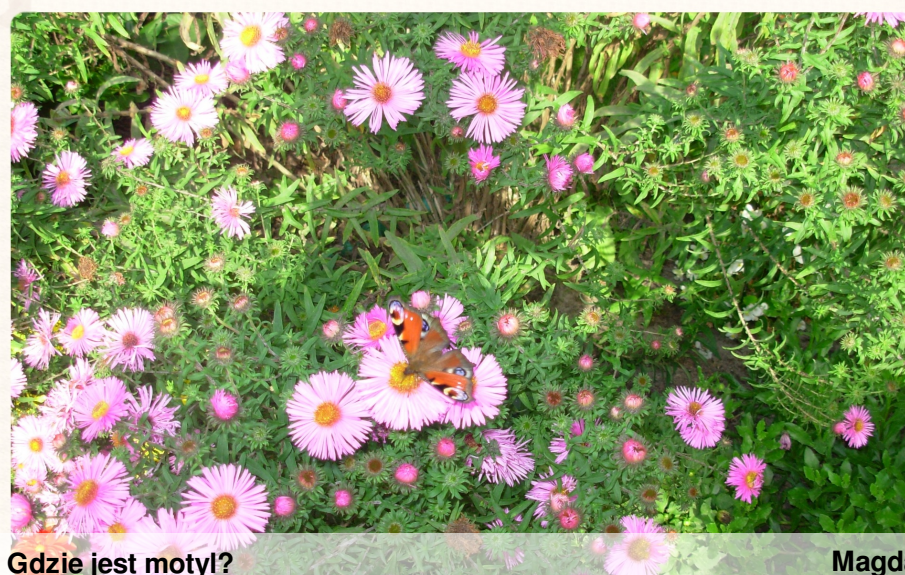
W poniedziałek 29 września byliśmy w Muzeum Archeologicznym, które mieści się przy ul. Długiej. Najpierw Pan zaprowadził nas na samą górę. Weszliśmy do małej sali. Usiedliśmy na pieńkach. Przed nami była wystawa, na której oglądaliśmy warsztat tkacki. Pan zaczął opowiadać, ale niestety nie wszyscy zrozumieli, jak dawniej tkano. Jednak można było zadawać dodatkowe pytania, które wyjaśniły nam sens opowieści przewodnika.

Później weszliśmy do innej sali. Tam na stołach leżały tabliczki, a obok kawałki wełny. Gdy już przewlekliśmy nitki, ku naszemu zdziwieniu, przywiązali na do stołu!!!

Nie wszyscy mieli wesole miny. Ale jak się potem okazało, pomiędzy stołem a nami umocowany był warsztat tkacki. Odetchnęłam z ulgą, ale przecież dobrze wiedziałam, że nasza Pani nie zaprowadziłaby nas do miejsca, gdzie przywiązują dzieci bez powodu. Bransoletki, które utkaliśmy nazywają się krajki. Zajęcia były bardzo ciekawe. Jeśli będziecie mieli okazję odwiedzić Muzeum Archeologiczne, to z pełną odpowiedzialnością polecam te warsztaty. Nie zniechęcajcie się przywiązaniem. W trakcie tkania wszyscy o tym zapomnieli i świetnie się bawili. A bransoletki były przepiękne. Można je komuś... podarować

Hanna Adamczyk

GALERIA ZDJĘĆ PRZYRODA W OBIEKTYWIE



Gdzie jest motyl?

Magda



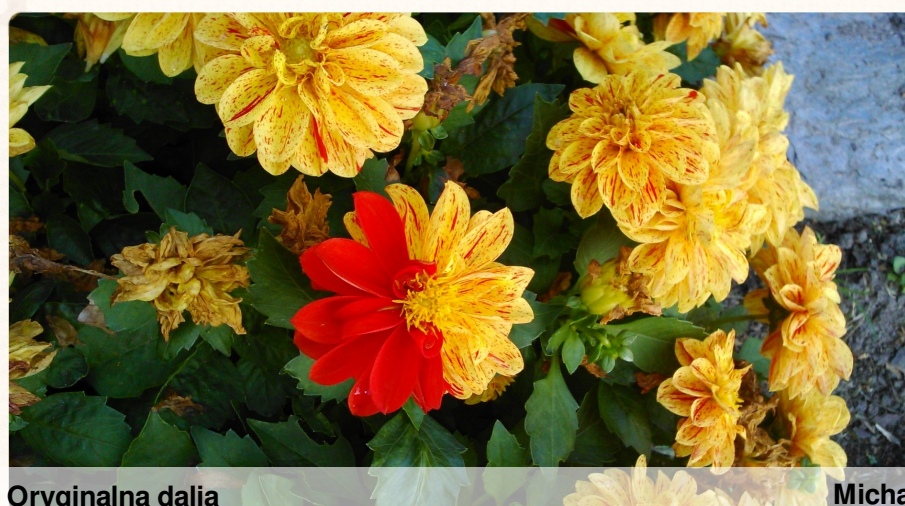
Kto tu był?

Kuba



Tkamy

Renata



Oryginalna dalia

Michał